

ks. prof. UŚ dr hab. Jan Górski

## UDZIAŁ KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO W POLSCE W REEWANGELIZACJI KRAJÓW BYŁEGO ZSRR

Tematyka związana z funkcjonowaniem Kościoła na Wschodzie nadal budzi wielkie zainteresowanie oraz określone emocje i z wielu powodów nie jest prosta. Najpierw są to złożone racje historyczne. Następnie jest to skomplikowana atmosfera ekumeniczna. Wreszcie – delikatna materia duszpasterska i ewangelizacyjna. Nie bez znaczenia jest również obszar geograficzno-polityczny, również złożony. Literatura przedmiotu, zwłaszcza w wymiarze historycznym, jest już dzisiaj w języku polskim obszerna<sup>1</sup>. W celu usystematyzowania refleksji należy poczynić pewne założenia metodologiczne.

Użyte w temacie określenie „reewangelizacja” wskazuje na jego rozumienie w świetle encykliki Jana Pawła II *Redemptoris missio*<sup>2</sup>. Zakłada istnienie już chrześcijaństwa i zakończenie pierwszej ewangelizacji, chociaż wyznawanie wiary było uciążliwe, a wręcz niemożliwe. Potrzeba więc odnowy wiary chrześcijańskiej, często z zastosowaniem metod misyjnych, jednak mając w pamięci już dokonaną pierwszą ewangelizację.

Druga uwaga dotyczy terenu. W skład dawnego ZSRR wchodziły kraje bałtyckie, Ukraina i Białoruś, Rosja – z europejską i azjatycką częścią, kraje kaukaskie oraz Azji Centralnej. Dzisiaj są to niezależne państwa. Już samo ogólne wymienienie części obszaru wskazuje na skomplikowany kontekst religijny, kulturowy, etnologiczny, polityczny, a nawet językowy.

Refleksja będzie dotyczyła nie tyle ukazania aktywności Kościoła polskiego w wymiarze historycznym, czy obrazu faktograficznego, ale podstaw teologicznych, służących dalszemu zaangażowaniu. Jest to bardzo

ważne, gdy ma się na uwadze przygotowanie osób mogących służyć reewangelizacji i misji, podejmowanych na tym terenie.

## 1. Reewangelizacja

Bogaty w treści teologiczne program misyjny Jana Pawła II został przedstawiony w encyklice *Redemptoris missio* (1990). Pytanie zasadnicze dotyczyło rozumienia słowa „misja” w nowej zmieniającej się sytuacji współczesnego świata. Tradycyjna definicja soborowa: „Ogólnie «misjami» nazywa się specjalne przedsięwzięcia, które wysłani przez Kościół głosiciele Ewangelii, idąc na cały świat, podejmują celem wykonania zadań głoszenia Ewangelii i zakładania Kościoła wśród narodów lub grup społecznych jeszcze nie wierzących w Chrystusa; dochodzą one do skutku przez działalność misyjną, a przeważnie prowadzi się je na pewnych terenach uznanych przez Stolicę Apostolską”<sup>3</sup> została poszerzona o nowe, potrzebne dzisiaj formy ewangelizacji misyjnej. Papież mówi o jednej misji Kościoła, która może być realizowana w różnych sytuacjach: misji *ad gentes*, duszpasterskich oraz reewangelizacji<sup>4</sup>. Olbrzymi i skomplikowany obszar, będący przedmiotem analizy, sprawia, że wszystkie trzy formy mają zastosowanie. Chociaż nauka Chrystusa i Kościół były już obecne na przeważającym obszarze, to jednak potrzeba dziś odnowy wiary.

Wynika stąd konieczność realizacji misji w sytuacji reewangelizacji. Tę formę Ojciec Święty przedstawia następująco: „Istnieje wreszcie sytuacja pośrednia, zwłaszcza w krajach o chrześcijaństwie dawnej daty, ale czasem również w Kościołach młodych, gdzie całe grupy ochrzczonych utraciły żywy sens wiary albo wprost nie uważają się już za członków Kościoła, prowadząc życie dalekie od Chrystusa i od Jego Ewangelii. W tym wypadku zachodzi potrzeba «nowej ewangelizacji» albo «re-ewangelizacji»”<sup>5</sup>.

Sytuacja ta nie wyklucza jednak misji w sensie ścisłym, czyli *ad gentes*. Wprost przeciwnie, jedna i druga forma są ze sobą powiązane. Wiele jest bowiem sytuacji misyjnych, co dzisiaj jest charakterystyczne dla wielu krajów chrześcijańskich. Sytuacje misyjne sprawiają, że misje w sensie ścisłym są dzisiaj konieczne także tam, gdzie Kościół jest już zakorzeniony.

## **2. Kontekst**

Kościół, mając zapewnienie samego Chrystusa o stałej obecności (Mt 28,18-20), realizuje zadanie głoszenia Ewangelii wśród narodów. Doświadczając w ciągu wieków prześladowań, odradza się w cudowny sposób. Nie sposób zniszczyć do końca wiarę, kiedy ta zakorzeniona jest w kulturze. Tym zagadnieniem Jan Paweł II wiele miejsca poświęcił w swoim nauczaniu<sup>6</sup>. Wolność wyznawania wiary jest podstawowym prawem osoby ludzkiej i koniecznym warunkiem dla właściwego funkcjonowania Kościoła.

Przedstawiany teren od pierwszych wieków jest dla Kościoła obszarem działalności. To przez kraje Azji Centralnej wędrowali chrześcijanie, zakładając Kościoły. Wystarczy tu wspomnieć takie centrum misyjne jak Merw (teren Turkmenistanu)<sup>7</sup>.

Na tych ziemiach spotykały się dwa nurty chrześcijaństwa: Wschodu i Zachodu. Wpływ chrześcijańskich misji z Bizancjum zaowocował chrztem Rusi (980). Jednak Rzym stale szukał kontaktów zwłaszcza z Państwem Środka. Od początku dotarcia chrześcijaństwa do naszego kraju Polacy brali udział w misjach Kościoła zachodniego. Święty Jacek głosił Ewangelię na Rusi, a w poselstwie do chana mongolskiego (trwało w latach 1245-1247) brał udział Benedykt Polak, zapewne jako przewodnik po ziemiach Wschodu<sup>8</sup>. Najważniejszym dziełem misyjnym Polski była ewangelizacja i chrzest Litwy, jako ostatniego kraju Europy.

Prawdziwe ożywienie Kościoła na tych terenach przyniosła epoka zaborów. Polacy, sami żyjąc w niedostatku, stali się założycielami wspólnot chrześcijańskich, parafii, stacji misyjnych i budowniczymi kościołów – zwłaszcza na terenie Syberii i Azji Centralnej. Należy tu wspomnieć patrona Syberii, zesłańca, św. Rafała Kalinowskiego<sup>9</sup>. Już wtedy budziło to niechęć do Kościoła Rzymskokatolickiego, określanego często z nutą ironii jako „polski”. Splot wiary katolickiej z polskim elementem narodowym jest powtarzany w licznych opracowaniach dotyczących tego okresu.

Wszystkie te miejsca zostały poddane represjom w czasie bolszewizmu. Nie oszczędzono osób, ani miejsc związanych z życiem Kościoła katolickiego. Chociaż, co należy podkreślić, represje dotknęły wszystkie religie. „Komunizm w Rosji boleśnie zranił chrześcijan. Doprowadził do ogromnego zniszczenia Cerkwi prawosławnej i całkowitej likwi-

dacji Kościoła katolickiego. W okresie prześladowań obydwie Kościoły i ich wierni byli blisko siebie. Wspólnie żyli, wspólnie cierpieli, wspólnie umierali<sup>10</sup>.

Podjęty po przemianach 1989 roku trud reewangelizacji nawiązywał do miejsc, gdzie Kościół katolicki istniał i działał. W wielu krajach odtwarzana jest struktura diecezjalna i powoływane są nowe jednostki oraz seminaria duchowne. Odbudowano sieć parafialną, z kościołami, punktami katechetycznymi i innymi odpowiednimi biurami. W odrodzeniu Kościoła na tych terenach biorą udział kapłani i zakonnicy z Polski, Niemiec, Irlandii, Italii i wielu innych krajów. Wiemy jednak, że bez ogromnej pomocy polskiego Kościoła dzieło odnowy nie przebiegałoby tak szybko. Trzeba w tym miejscu wyrazić wdzięczność tym wszystkim, którzy zaangażowali się w to dzieło bezpośrednio. W dalszym ciągu pomoc ta jest świadczona, chociaż jej forma jest już inna. Chodzi bowiem o pomoc w przygotowaniu jeszcze większej samodzielności i o formację.

### 3. Jaki model ewangelizacji?

Jeżeli chodzi o opisywany teren, rodzi się pytanie o model lub metodę ewangelizacyjną. Kościół wystrzega się działań o charakterze prozelitycznym. Szanowana jest tradycyjna, przeważająca obecność prawosławia. Jest to ważne spostrzeżenie, mając na uwadze aktywną obecność Kościoła prawosławnego. Stąd unikanie określenia „misjonarz”, używanego na terenach misji *ad gentes*, w odniesieniu do działalności na terenie Rosji czy Białorusi. Dzisiaj kwestionowana już częściej teza o ziemi kanonicznie prawosławnej coraz wyraźniej stawia pytanie o zdolności ewangelizacyjne Cerkwi prawosławnej. Kościół zbyt mocno powiązany z czynnikiem narodowym nie jest zdolny do należytego wypełnienia nakazu misyjnego (Mt 28,16-20). Na analizowanym terenie uwaga ta dotyczy zarówno Kościoła katolickiego (polskiego), jak i Kościoła prawosławnego (rosyjskiego). Może tutaj należy szukać powodów trudności w dialogu między Kościołami? W oczach prawosławnych, działalność Kościoła katolickiego uważana jest za wielkie niebezpieczeństwo, „groźniejsze nawet od samego komunizmu”<sup>11</sup>.

Złożoność wpływów historycznych i kontekstu sprawia, że istotne jest pytanie o misje w sensie ścisłym, czyli *ad gentes*. Tereny republik Azji Centralnej zostały zakwalifikowane jako terytoria misyjne<sup>12</sup>. Również synod biskupów poświęcony Azji odnotował obecność Kościoła katolickiego na tym terenie. Odważne podjęcie zadań misyjnych na wspomnianym obszarze jest koniecznością, zgodnie z sugestią Jana Pawła II, że aktywność misyjna Kościoła winna być skierowana na Wschód: „W szczególności na kontynencie azjatyckim, ku któremu winien się kierować główny nurt misji wśród narodów”<sup>13</sup>. Pytanie o misje jest dziś często stawiane także przez samo prawosławie. Wydzwięk misjologii prawosławnej jest dziś wyraźnie antykatolicki. Stale doszukuje się działań prozelitycznych, rozumianych w sensie ekspansji ideologicznej<sup>14</sup>.

Inne są zadania Kościoła na Litwie czy Białorusi, gdzie potrzeba wprowadzenia ze swoistej gettoizacji, nawiązującej do warunków przedwojennych. Kościół musi działać we wszystkich warunkach. Składa się bowiem z żywych ludzi, którzy tu i teraz mają prawo usłyszeć Radosną Nowinę. Nie wolno zapominać o starszych, którzy heroicznie dawali świadectwo wierze w czasach komunistycznych, ale nie wolno też izolować młodych, dla których ten czas jest już historią. Oni też mają prawo do życia w Kościele.

#### 4. Zaangażowanie Kościoła polskiego

Od czasu zmian ustrojowych, prowadzących do rozpadu ZSRR, Kościół polski bardzo mocno zaangażował się w pracę duszpasterską i ewangelizacyjną. Już wcześniej duchowni i świeccy z naszego kraju nawiązywali kontakty z katolikami, niosąc im skuteczną pomoc<sup>15</sup>. Po przełomie zaangażowanie było tak wielkie, że obudziło sprzeciw Cerkwi prawosławnej, ale i niektórych teologów katolickich (W. Hryniewicz). Szczególnie drażliwe są relacje: Kościół łaciński – Cerkiew – Kościół grekokatolicki. Dotyczy to zwłaszcza Ukrainy. Niejednokrotnie funkcjonujące jeszcze stereotypy są wynikiem słabej znajomości Kościołów wschodnich i obrządków. Należy tu odnotować, że posynodalne adhortacje apostołskie *Ecclesia in...* właśnie na te Kościoły zwracają uwagę, upatrując w nich siłę ewangelizacji i stawiając je za przykład inkulturacji.

Bardzo drażliwy jest problem obecności na tym terenie duchownych innych wyznań, automatycznie uznawanych za misjonarzy. Niezależnie od tego, że przybywają na prośbę katolików. Wpływa na to inne rozumienie misji, także przez Kościół Rzymskokatolicki na tym terenie. Prawosławie wszelką obecność Kościoła uznaje za „misję”<sup>16</sup>. Przymiotnik „misyjny”, znajdujący się w określeniu wielu zakonów, jest tylko potwierdzeniem niezwyklej zaborczości Kościoła katolickiego. Należy zauważyć, że prawosławni stale określają wszelką działalność Kościoła katolickiego jako „prozelityczną”. Ten z kolei nic nie robi, aby być rzeczywiście Kościołem misyjnym, takim jest z natury, ale winien być nim i faktycznie. Do najważniejszych zadań należą dziś spotkania z teologami prawosławnymi – w celu wyjaśnienia misyjności Kościoła. Z drugiej strony należy uczyć misjologii i wprowadzać w życie naukę soboru w Kościołach katolickich na tamym terenie.

Został przekroczony pewien próg, kiedy do wielu krajów z tego obszaru pielgrzymował Ojciec Święty. W ślad za tym należy zaobserwować aktywność Kongregacji ds. Ewangelizacji Narodów i uznania republik Azji Centralnej za tereny misyjne. Nadeszła pora, aby Kościół polski bardziej wspomógł misję azjatycką, wnosząc wartości, którymi żyje od wieków.

Zasadniczym celem pracy na terenie Rosji będzie udział bądź to w duszpasterstwie, bądź w reewangelizacji w rozumieniu encykliki *Redemptoris missio*. Działalność ta jest wkomponowana w program nowej ewangelizacji. Nie zagraża to współistnieniu innych Kościołów czy religii. Kontekst ekumeniczny nie może jednak „paraliżować” misyjności Kościoła. Jest wiele terenów, ale jeszcze więcej sytuacji misyjnych, gdzie potrzeba pierwszej ewangelizacji, tzn. misyjnej. Należy tu przypomnieć słowa Pawła VI: „Czyżby było przestępstwem przeciw czyjejś wolności głosić z radością Ewangelię, którą otrzymaliśmy od najmiłosierniejszego Pana? Dlaczego ma się mieć prawo do podawania jedynie tylko kłamstwa i błędu, rzeczy haniebnych i bezwstydných, a nawet często, niestety, do narzucania tego, czy to poprzez destruktywną propagandę środkami przekazu społecznego, czy poprzez ustawy tolerujące takie postępowanie, czy wreszcie poprzez tchórzostwo dobrych, a zuchwałość złych? Pełen szacunku wobec innych sposobów przedstawiania Chrystusa i Jego Królestwa jest więcej niż prawem głosiciela Ewangelii, jest jego obowiązkiem”<sup>17</sup>.

Prawda jest też taka, że uwikłani w spory, sparaliżowani stereotypami jesteśmy mało efektywni w ewangelizacji. Droga do Azji, o której mówił często Jan Paweł II, prowadzi właśnie przez ten teren. Na olbrzymich obszarach (Syberia, Kaukaz) w ogóle nie ma żadnego śladu działalności Kościoła, ani katolickiego – ani prawosławnego. Natomiast zaczyna się penetracja sekt. Ekumenizm nie wyklucza przecież ewangelizacji.

Kościół w Polsce, posyłając kapłanów, zakonników do pracy duszpasterskiej i misyjnej, wypełnia swój zwyczajny obowiązek. Nie byłoby takiego rozwoju Kościoła na Wschodzie bez zaangażowania Polski.

## Przypisy

<sup>1</sup> Por. R. Dzwonkowski, *Od Kościoła polskiego do Kościoła Polaków na Białorusi*, „Symposium” 1(4) 1999, s. 61-78; S. Koller, *Proces odrodzenia Kościoła katolickiego na Syberii w latach 1991-1998*, Kraków 2001. Autor artykułu prowadził też kilka prac magisterskich poświęconych tej tematyce. Na szczególną uwagę zasługują: W. Sinicki, *Możliwości reewangelizacji Białorusi po przemianach społeczno-politycznych w roku 1992*, Stadniki 2003; J.I. Juśkiw, *Odrodzenie chrześcijaństwa na Ukrainie*, Katowice-Panewniki 2005.

<sup>2</sup> RMiS 33.

<sup>3</sup> DM 6.

<sup>4</sup> RMiS 33.

<sup>5</sup> RMiS 33.

<sup>6</sup> Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005.

<sup>7</sup> Por. L.I. Żukowa (red.), *Iz istorii drevnykh kultov srednej Azji*, Taszkient 1994, s. 26-33.

<sup>8</sup> A. Zwiercon, *Benedykt Polak OFM*, w: *Encyklopedia Katolicka* t. 2, Lublin 1989, s. 231-232.

<sup>9</sup> Por. M. Machejek, *Na syberyjskich szlakach św. Rafała Kalinowskiego*, Rzym 1992.

<sup>10</sup> S. Koller, *Proces odrodzenia...*, dz.cyt., s. 16.

<sup>11</sup> Tamże, s. 391.

<sup>12</sup> Por. *Guida delle Missioni*, Roma 2003.

<sup>13</sup> RMiS 37.

<sup>14</sup> Por. V. Fedorov, *Orthodox Understanding of Mission in Today's Russia and the Tasks of Orthodox Theological Education*, „Neue Zeitschrift für Missionswissenschaft” 3(56)2000, s. 217-218.

<sup>15</sup> S. Filatov, L. Vorontsova, *Russian Catholicism: Relic or Reality*, w: J. Witte, *Proselytism and Orthodoxy in Russia*, New York 1999, s. 96.

<sup>16</sup> Por. V. Fedorov, *Orthodox Understanding...*, dz. cyt., s. 215-216.

<sup>17</sup> Paweł VI, Posynodalna adhortacja apostołska *Evangelii Nuntiandi* 80.